

Sygn. akt I C 1253/16

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 maja 2018 r.

Sąd Rejonowy w Gdyni I Wydział Cywilny:  
Przewodniczący: SSR Tadeusz Kotuk  
Protokolant: st. sekr. sąd. Anna Szymańska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 25 kwietnia 2018 r. w G. sprawy z powództwa S. O. przeciwko M. H., T. A., S. F.

o uznanie za niegodnego dziedziczenia

I. oddała powództwo;

II. zasądza od Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Gdyni na rzecz adwokata T. S. (wykonującego zawód w G.) kwotę 4.428 zł (cztery tysiące czterysta dwadzieścia osiem złotych) tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej świadczonej powodowi z urzędu.

Sygn. akt I C 1253/16

## UZASADNIENIE

### ***Stan faktyczny***

U. O. (1) w dniu 11 sierpnia 2008 r. przed notariuszem B. S. (nr rep. A 3211/2008) sporządziła testament powołując do całego spadku w częściach równych swoje dzieci: M. H., T. A., S. F., W. M.. Dokonała także w tym testamencie wydziedziczenia męża S. O..

Dowód: wypis testamentu z 2008 r.

U. O. już wówczas była osobą dość poważnie schorowaną z uwagi na leczenie onkologiczne i związane z tym następstwa i zabiegi. Jednak poruszała się samodzielnie, choć z reguły na dalsze wyjazdy do lekarza udawała się wraz z osobami towarzyszącymi (mężem lub z córkami). Córki odwiedzały wówczas U. O. i latem 2008 r. był przypadek, kiedy zorganizowały wyjazd bez udziału męża, motywując do wizyty u lekarza.

Dowód: zeznania powoda, k. 111

### ***Ocena dowodów***

Materiał dowodowy nie dostarcza żadnych informacji wskazujących na to, że pozwane podstępem lub groźbą nakłoniły spadkodawczynię do sporządzenia testamentu z 2008 r. Nie ma więc nawet sensu stanowczo oceniać go pod kątem wiarygodności/niewiarygodności, skoro w ogóle nie trafia w istotę zagadnienia.

Nawet jeżeli opisywania przez powoda w jego zeznaniach sytuacja zorganizowania przez córki wyjazdu do lekarza (bez udziału męża spadkodawczyni) latem 2008 r. odbyła się właśnie w dniu sporządzenia spornego testamentu (nie jest to pewne), to sam fakt zorganizowania takiej podróży (i niepoinformowania powoda o zamiarze wizyty u notariusza) nie przekłada się w żadnym stopniu na wniosek, że pomoc w przemieszczaniu się spadkodawczyni do notariusza jest równoznaczna z niedozwolonym nakłonieniem do sporządzenia testamentu. To, że w następnych latach testament był ukrywany przed powodem, nie przekłada się na możliwość przypisania pozwanym podstępu

lub groźby w zakresie sporządzenia testamentu przez spadkodawczynię. Ukrywanie treści testamentu przed osobą najbliższą nie jest prawnie zabronione.

Okoliczności ujawnienia testamentu spadkodawczyni z 2008 r. (po kilku latach od jego sporządzenia), opisane przez M. M. H. są faktycznie dość nietypowe, ale nie mają żadnego znaczenia na ocenę przebiegu jego sporządzenia.

Reasumując, nawet gdyby przyjąć, że zeznania pozwanych są w całości niewiarygodne, to i tak nic nie zmieniłoby ustaleń faktycznych, gdyż po prostu w niniejszej sprawie brak **pozytywnego** dowodu na groźbę lub podstęp przy sporządzeniu przez testatorkę testamentu z 2008 r. Z faktu ukrywania go przed osobą wydziedziczoną nie można z pewnością takiego wniosku wyciągnąć. Nie w obowiązującym prawie ma domniemania, że skoro testament był nieznany powodowi, to oznacza, że spadkodawczyni sporządziła go pod wpływem podstępu lub groźby. Takie rozumowanie byłoby po prostu wadliwe i sprzeczne z zasadami logiki. Zdaniem Sądu można zasadnie przypuszczać, że testatorka ukrywała testament świadomie po prostu dlatego, zawierał on bardzo przykre uwagi względem małżonka (zawarte w części dotyczącej wydziedziczenia). Z pewnością pod koniec życia nie chciała zaognić konfliktu w nim.

### **Kwalifikacja prawna**

Spośród ustawowych przesłanek uznania spadkobiercy za niegodnego dziedziczenia, zawartych pod uwagę w okolicznościach sprawy mogły być brane zawarte w art. 928 § 1 pkt 2 k.c. Pozostałe – co oczywiste – nie mieszczą się nawet w granicach twierdzeń pozwu (por. dalszą uwagę co do art. 928 § 1 pkt 3 k.c.).

Z materiału dowodowego nie wynika zupełnie nic, co mogłoby potwierdzić skierowany przeciwko pozwanym zarzut nakłonienia spadkodawczyni do sporządzenia testamentu z 2008 r. za pomocą podstępu lub groźby. Spadkodawczyni – co należy zauważyć – żyła do 2014 r., mieszkała dalej z powodem (mężem), a więc jeszcze przez sześć lat miała możliwość zmiany lub odwołania w/w testamentu – gdyby faktycznie nie odpowiadał jej rzeczywistej woli, lecz tego nie zrobiła. Nie zwierzyła się też nigdy mężowi z faktu sporządzenia testamentu z 2008 r., co – biorąc pod uwagę dość drastyczną treść motywów wydziedziczenia – należy uznać za zachowanie świadome. Gdyby to ujawniła za życia mężowi, mogłaby wywołać trudną do przewidzenia reakcję małżonka, której miała prawo obawiać się.

Nieujawnienie treści testamentu osobie wydziedziczonej za życia spadkodawcy – w szczególności z uwagi na motyw wydziedziczenia – nie jest prawnie zabronione ani nawet naganne w ujęciu moralnym. Nie ma też żadnego związku prawnego z treścią art. 928 k.c. Przepis ten dotyczy relacji spadkobiercy ze spadkodawcą, a nie relacji pomiędzy potencjalnymi spadkobiercami.

Ukrycie testamentu w rozumieniu art. 928 § 1 pkt 3 k.c. dotyczy tylko sytuacji, w której po otwarciu spadku nieujawnienie go ma negatywny wpływ na ustalenie kręgu spadkobierców. W niniejszej sprawie tego nie stwierdza się, gdyż testament z 2008 r. po śmierci U. O. w normalnym czasie trafił do właściwego sądu i został zgodnie z obowiązującymi przepisami ogłoszony. Reasumując, nawet gdyby przyjąć, że pozwane już w 2008 r. wiedziały o nim (choć zaprzeczają temu), ale nie zawiadomiły powoda, to nie można uznać, że „ukryły” go w rozumieniu w/w przepisu.

Mając powyższe powództwo oddalono na mocy art. 928 § 1 pkt 2 k.c. a contrario (**punkt I.** sentencji).

### **Koszty**

W **punkcie II.** sentencji zasądzono na rzecz pełnomocnika z urzędu powoda należne koszty nieopłaconej pomocy prawnej świadczonej mu z urzędu z 23% podatkiem VAT (§ 8 pkt 6 w zw. z § 4 ust. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu). Sprawa nie była szczególnie skomplikowana lub długotrwała.